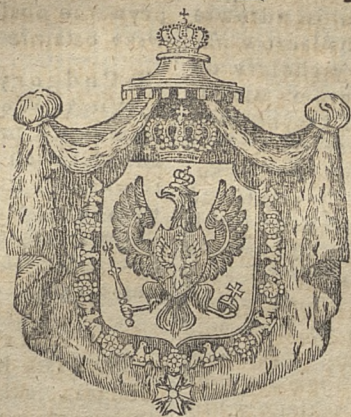


# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 239. — W Piątek dnia 12. Października 1832.

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 8 Października.

Przybyli tu: JW. Cesarsko-Rossyjski rzeczywisty Tajny Radzca i Szambelan, nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister przy dworze tegostronnym, de Ribeaupierre, z Wittenberga.

Szambelan i Radzca legacyi, Hr. Dönhoff, i Królewsko-Angielski goniec gabinetowy, Fenessy, z Londynu.

### Wiadomości zagraniczne.

*N i e m c y.*

Z Sztutgardu, d. 28. Września.

Słychać, iż były Król Westfalski, Hieronim Bonaparte, teraz Hrabia Montfort, szwagier naszego Monarchy, kupił tu bardzo piękny dom, jeszcze zupełnie nieskończony, i w nim z rodziną swoją w roku przyszłym mieszkać będzie. Zdaje się, iż pogłoska ta jest płożna.

Z Frankfurtu n. M., d. 28. Września.

Przy końcu jarmarku tutejszego, rękodzielniczne angielskie i cienkie sukna, miały dosyć dobry pokup.

Przedmiotem rozmów w tutejszém mieście jest udanie się członków starszej linii Burbonów z Holyrood do zamku dawnych Xiążąt Styryjskich w Grätz, który wprawdzie jest w dobrym stanie utrzymywany, lecz nie był zamieszkały ani przez Gubernatora, ani przez dowódcę wojska. Arcy-Xiążę Jan, który przez założenie Johanneum i bojne tego instytutu uposażenie stał się dobroczyńcą prowincyi, mieszka prywatnie w wygodnym domu wiejskim o milę od Grätz. Zostawiono wybór Karolowi X., sam oświadczył życzenie pobytu w Grätz, a to z powodu znacznej liczby zwierzyny w tamecznej okolicy; jest bowiem (jak wiadomo) wielkim miłośnikiem łowów. Słychać, iż między 40 osobami należącymi do orszaku jego, 8 są dobrimi myśliwemi.

*A u s t r y a.*

Z Wiednia, dnia 22. Września.

Odczasu chłodniejszej pory cholera zmniejszyła się u nas tak dalece, że w całym obrębie miasta i okolic niezapadało dziennie na chorobę tę więcej jak 12 do 14 osób. Zgromadzeni tu badacze natury i lekarze mogą czynić jeszcze praktyczne uwagi w szpitalach cholerycznych nad tą chorobą. O zgromadzeniu tém niewiele dotąd wyszło z druku. Podzieliło się takowe na sekcyje i komitety. Dnia 22, b, m. odbędzie się posiedzenie ogół-

ne. W czasie obiadu, który dano w Augertem, Professor Baron Jacquin wniósł zdrowie Cesarza, a Professor Littrow, badaczów natury, tych nawet, którzy z obawy cholery do Wiednia nieprzybyli. Wieczorem uczeni zgromadzają się zwykle w salach kasynowych na placu Mehlmarkt, które dwór na ten cel nająć kazał, i z którymi połączona jest restauracya. N. Pan ma (jak słyhać) częstować ich w pałacu Laxenburg. Również otrzymali zaproszenie od obywateli miasta Baden; a Xiążę Metternich daje dla nich wieczór w przyszłą sobotę. Biblioteka i inne publiczne zbiory otwarte będą aż do 30. Września wyłącznie dla nieograniczonego użytku badaczów natury. Wszyscy niemogą się dość nachwalić Wiednia i przyjęcia, jakiego w nim doznają. Mamy do tego śliczną pogodę, która ułatwia tak zwiedzanie szpitali i zbiorów, jak i pysznych okolic stolicy.

Dnia 18. b. m. okazano wielką radość w teatrze zamkowym z powodu, iż NN. Cesarstwo Jchmość, wraz z młodszym Królem Węgierskim, pierwszy raz po zamachu uczynionym na życie tego Króla, zaszczytili rzeczony teatr obecnością swoją.

Z dnia 24. Września.

Wyszedł tu litografowany spis badaczów natury, którzy się zjechali na zgromadzenie. Na dzisiejszem ogólnem posiedzeniu Doktor Otto, w mowie okrytej okłaskami, wynurzył nadzieję zupełnego wyćpienia cholery; i proponował, aby zgromadzenie w roku przyszłym odprawiło się w Wrocławiu; co też znaczną większością głosów postanowiono.

Hrabia Pozzo di Borgo przybył do tutejszej stolicy.

Dnia 28. — Prezes Rządu Krajowego w Galicyi, Baron Krieg de Hochfelden, oraz Hr. Desfours Szambelan, Feldmarszałek i W. Ochmistrz dworu Arcy Xięcia Ferdynanda Karola Este, zostali mianowani Tajnymi Radzcami J. C. K. Mości.

Baron Frederyk Karol Gustaw Langenau, Feldmarszałek i dowódzca dywizyi, przeznaczony został do Generalnej Komendy wojska w Królestwie Galicyjskiem.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 1. Września.

Dzisiejszy Monitor Ottomański umieścił firman, mianujący Reuff Baszę zastępcą Wielkiego Wezyra w administracyi wojska.

Tenże Monitor pisze, iż gdy naprawa różnych twierdz krajowych ma być uskuteczniłą według powszechnego planu, przeto tym celem naczelny budowniczy Abdal Holim Effendi został mianowany Kommissarzem i uda się do owych twierdz dla wydania stó-

sownych rozporządzeń. Miał on d. 22. z. m. prywatne posłuchanie u Sultana, a otrzymawszy ostatnie instrukcyje wyjechał d. 22. z. m.

Z Podgoryczy (w Albanii) 30. Sierpnia.

Wielki Wezr nierozpoczął jeszcze działań wojennych przeciw Czarnogórcom, lubo zuchwalałość ich coraz się bardziej wzmaga, tak, iż onegdaj 200 tych buntowników przeprowiwszy się przez jezioro Skodryjskie, wpadło do terytorium tureckiego, i nie tylko zabrało znaczną ilość bydła, lecz nawet wiele winnic zniszczyło.

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 1. Sierpnia.

Oddziały Kolokotroniego, Kallergisa i Tsavellasa, jakkolwiek słabe do stoczenia bitwy w otwartym polu, są jednak dostateczne do utrzymywania całego Peloponezu w niespokojności, co nieprędzej się skończy, aż wojsko bawarskie i pieniaǳe dla rządu przybędą. Tsavellas, który zajął Patras, wysłał wprawdzie przed 8 dniami brata swego, celem układania się z rządem; lecz niemożna było przyjąć propozycyi jego, i posłannik z niczem wyjechał napowrót. W tym stanie rzeczy, zgromadzenie narodowe niemogąc bezpiecznie obradować w Argos, jako w otwartem mieście, przeniosło się do Nauplii, i w niedogodnym drewnianym domu, na końcu przedmieścia Pronia, odhywa swoje posiedzenia. Niemasz tam właściwej opozycyi; ta bowiem okazuje się w innych okolicznościach, jako to: podczas mianowania różnych Kommissyi i t. d.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 29. Września.

Jedyną pewnością, powiada Messenger, którą dotychczas względem zmiany w Ministerium mamy, jest to, że General Sebastiani z Ministerium wystąpi.

Gazeta Frankf. donosi: Głoszą powszechnie, że się większość Rady Ministeryalnej w Hadze przeciw wojnie oświadczyła, i że sam Baron Verstolk van Nyewelt, Minister spraw zagranicznych, radził do utrzymania pokoju. Ale Król Wilhelm podobno uporczywie wytrwał w początkowych zamiarach swoich, konferencyi w niczem nieustąpić, nieprzyjmując wszelako dymissyi, do których się Ministrowie jego podali.

D. 23. m. b. dostał P. Peyronnet w Ham tak gwałtownych kurczów, iżby zapewne im był uległ, gdyby był sam w pokoju, co zresztą jego jest zwyczajem. Szczęściem dla niego, że Pan de Nibelle w tymże samym się znajdował pokoju. D. 25. P. Peyronnet doznawał podobnego napadu, który jednak ani nie był tak mocnym

ani tak długim. Zjawiska te są zapowiednią bliskiego zgonu byłego Ministra.

Jednemu z głównych agentów Dom Pedra udało się, cały belgijski legion cudzoziemców zawerбовать dla Dom Pedra. Ma on być niebawem na statkach parowych, które z Ostende wypłyną, przewieziony do Oporto. Agent Dom Pedra, przebywający w Londynie, dowiedziawszy się, że rząd belgijski tych cudzoziemców niepotrzebuje, udał się natychmiast do Bruxelli, gdzie mu się udało wszystkich zaciągnąć na raz, nim się jeszcze rozproszyli. (?)

Stosownie do najświeższych wiadomości z Portugalii udaje się eskadra Miguelistów w kierunku ku Kadix. Admiral Sartorius płynie za nią w małej odległości z częścią floty swojej, gdy tymczasem druga, nierobnie większa część ciągle blokuje Lizbonę, tak dalece, że eskadra Dom Miguela wracając między dwoma ogniami znajdować się będzie.

Sławny indyjski Rajah Ramchonn przybyszwy do brzegów naszych w Calais, zwiedzi za kilka dni Paryż.

Z Tulonu donoszą z d. 23. m. b.: Przed kilku dniami wezwał sędzia instrukcyjny w Lyonie tutejszego prokuratora stanu, aby przyaresztować kazał kobietę, Joannę Boué, która przybyszwy do Tulonu w postaci niby to tkaiczki jedwabiu najgorliwszą jest agentką Karolistów. Przytrzymał ją właśnie gdy w pojeździe z ogrodu miejskiego wracała do mieszkania swego. Ofiarowała ona policyantowi na przód 7000, a nareszcie 30,000 fr.; gdyby jej pozwolił umknąć; gdy jednak tenże wiernym pozostał obowiązkom swoim porwała za pistolet. Zapobiegł wszelako kommissarz dalszym jej zamiarom i zaprowadził ją do więzienia.

(Najnowsze wiadomości) Z Paryża d. 3. Października. — Monitor dzisiejszy zamieścił następującą depeszę telegraficzną Podprefekta Bajońskiego do Ministra spraw wewnętrznych z d. 2. m. b.: „Poseł francuzki przy dworze hiszpańskim donosi mi z San Ildefonso z dn. 29. Wrześn.: „Król, o zdrowiu którego, lekarze już byli zwątpili, widocznie znowu do zdrowia przychodzi. Jeśli niezajdzie żadna odmiana, to jutro oświadczą, iż niejest więcéj w niebezpieczeństwie życia.“ — W skutek téj wiadomości podniosły się tu fundy hiszpańskie o  $1\frac{1}{2}$  pr. Cent.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 2. Października.

Morning-Chronicle wyraża, co następuje: „Otrzymałiśmy przez osobę, przybyłą na ostatnim okręcie z Porto bardzo zajmujące wiadomości o widokach Dom Pedra na przyszłość. Osoba ta rozumie, że sprawa Konstytucjonistów już stracona.“ — Przeci-

wnie oświadcza Kuryer: „Statek przewozowy „Borodino“ przybył z Porto do Portsmouth. Nowiny, które przywozi, sięgające aż do 22. Września, brzmią w sposób pomyślny dla Dom Pedra. Chociaż do dnia wspomnianego nienastąpiła była bitwa walna, zaśzło wszelako wiele utarczek, w których oblegający żadnej nieodnieśli korzyści; owszém, wojsko Dom Miguela wiele ucierpiało.“

Albion twierdzi, że wiadomości jego sięgają aż do dn. 24. Września; do tego czasu nic stanowczego się niewydarzyło.

## Rozmaite wiadomości.

Warszawa liczyła w r. 1829. 139,654 mieszkańców; w r. 1831. tylko 113,943. Ubyło więc 25,711. — ! —

Stanisław N. Moszczeński przejrzał, poprawił i wydał po raz trzeci w Wrocławiu u Wilhelma Bogum. Korna: „Słownik polsko-francuzko-niemiecki“ Michała Abrahama Troca.

## OBWIESZCZENIE.

W nadleśnictwie Połajewskim w rewirze Eichkwast i Kowanowku w bliskości rzeki Warty,  $\frac{1}{3}$  część zaś w odległości  $\frac{1}{4}$  mili, stoi 866 sążni drzewa sosnowego w szczepach na sprzedaż; można również w wydziale 14. rewiru Eichkwast tak mówiąc do rzeki Warty dotykającym około 1000 sztuk średniego i drobnego budulcu, i drzewa kozłowego na pniu nabyć.

Skład właściwy Królewski istnieje, na którym drzewo bezpłatnie przez ciąg roku jednego zostawać może.

Do sprzedaży publicznej drzewa rzeczonego termin licytacji na

dzień 30. Października r. b. w Izbie posiedzeń naszych wyznaczylismy, nadmienając, iż Podleśniczy Wilke w Eichkwast pod Obornikami mieszkający, na żądanie drzewo w obu rewirach okaże.

Poznań, dnia 30. Września 1832.

Królewska Regencya,  
wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

## ZAPOZEW EDYKTALNY.

W roku 1813. umarła w mieście Kargowie powiatu Babimoskiego, owdowiała Bunzel Joanna Dorota z Burghardtów bez potomstwa. Spisany przez nią testament wraz z aktami tu się spalił. Za najbliższych krewnych następujące dzieci po zmarłym rodzeństwie owdowiałej Bunzel się zgłosiły:

- 1) dzierzawca łowny Jan Samuel Burghardt z Polskiej wsi urzędu Powiedziskiego,
- 2) dzierzawca Daniel Burghardt z Gortalowa pod Poznaniem,
- 3) Sam. Frederyk Burghardt złotnik w Poznaniu,
- 4) Trangott Burghardt złotnik,
- 5) owdowiała Julianna Leidig z Burghardtów, i
- 6) Wilhelm Burghardt aptekarz tamże.

Z powodu że wszyscy nie są w stanie dokładnego złożyć dowodu, jako oni, tudzież podane przez nich rodzeństwo, i dzieci rodzeństwa, a mianowicie:

- a) Radzcowa Regencyjna Jakobi Anna z Burghardtów w Gdańsku,
- b) sukcesorowie po niegdy Frederyku Burghardt w Radegorzu pod Międzychodem,
- c) dzieci pozostałe po woźnym przy Sądzie Ziemiańskim w Bydgoszczy Henryku Burghardt,
- d) dzieci po Annie Zofii Dorn z Burghardtów w Poznaniu,
- e) sukcesorowie po Ferdynandzie Burghardt złotniku w Poznaniu,
- f) farbierz Karol Burghardt w Poznaniu,
- g) sukcesorowie po zmarłym w Pile farbierzu Bogumile Falk,

samymi tylko są sukcesorami po Joannie Dorocie Bunzel z Burghardtów, dla tego na ich wnioszek wszystkich niniejszemu zapozywamy, którzy bliższe lub też równe prawo do spadku po niegdy wdowie Bunzel mieć mniemają, a mianowicie dawniej przy wojsku stojącego, a teraz znikłego Frederyka Falk, którego ostatni pobyt w Pile być miał, również Karola Ferdynanda Burghardt, syna po niegdy Ferd. Burghardt złotniku w Poznaniu, ażeby się z pretensjami swemi do spadku rzeczonoego najpóźniej w terminie na tutejszym Sądzie Ziemiańskim przed Deputowanym Ur. Forestier Sędzią Ziemiańskim na

dzień 13. Lutego r. przyszl.

wyznaczonym, zgłosili osobiście lub też przez prawnie dozwołonych pełnomocników, na których im podajemy tutejszych Kommissarzy sprawiedliwości Hünke i Roestel, i żeby w terminie tym dowodzące ich legitymacją dokumenta złożyli. W razie bowiem przeciwnym spodziewać się mogą, iż wszyscy, którzy niniejszego czynu się domagali wraz z podaniem przez nich rodzeństwem za prawych sukcesorów Joanny Doroty Bunzel z Burghardtów uznanemi będą i jem pozostałość do rozporządzenia wolnego wydaną zostanie; tak, iż zgłaszający się po nastąpnem wyłączeniu bliższy

lub równy successor wszystkie ich zdziałania i rozporządzenia za prawe uznać i przyjąć będzie winien, tudzież, iż od nich ani złożenia rachunku, ani nadgrody jakiej za ściągnięty przez nich pożytek żądać niebędzie upoważnionym, ale raczej przymuszonym z tém jedynie się zaspokoić, coby się z pozostałości może jeszcze znajdowało.

Międzyrzecz, d. 30. Lipca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Stósownie do polecenia prześw. Dyrekcyi Prowincyalnej Ziemstwa, ma być wyreperowana stodoła w Sipowcu. i wystawiona nowa obora w Obrze pod Koźminem. Mający chęć podjąć się powyższej budowli w entrepryzę,zywam niniejszemu aby się na

dzień 22. Października r. b. zjechali do Koźmina na godzinę 2. po południu do hotelu de Berlin, gdzie się odbędzie licytacya. Warunki tej budowli i anszlagi mogą być przejrzane przed terminem w Starkowcu.

Starkowiec, dnia 6. Października 1832.

Radzca Delegowany.

Prześwietnej Publiczności mam honor niniejszemu donieść, iż dotychczasową aptekę Wossidla pod białym orłem w rynku Nro. 41., od mojej teściowej, owdowiałej aptekarzowej Pani Wossidlo prawem kupna nabyłem. Upraszam zatem najuniższej wszystkie szaczczykające ją dotąd swem zaufaniem osoby, aby takowe na mnie przelać zechciały, które nadal utrzymać najusilniejszemu będzie mojem staraniem.

Poznań, dnia 6. Października 1832.

Edward Wagner, aptekarz.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 9. Października 1832.	Papierami	Gotowizną
Oblięi dęu państwa . . . . .	94	93½
Oblięi bankowe aż do włączenie lit. H. . . . .	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . .	97½	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . .	99¾	—
Wschodnio-Pruskie . . . . .	100¾	—
Szląskie . . . . .	106	—

Poznań, dnia 11. Października 1832.

Kurs obligów m. Poznania 95 — 4